

Kawalek Okun

Luzino, 14. 11. 2006.

Luzino

Alojzy Dambek

syn Józefa Dambka

Twój ojciec, porucznik Józef Dambek był jednym z założycieli w 1939 r. Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” i dobrane zastąpił się Kaszubom. W dniu 4 marca 1944 r. został skrytobójczo zamordowany w Sikorynie przez polskojęzyczną grupę Gestapo, na skutek zdrady Piaseckich (w tym Replikiej).

W czasie wojny, jako syn por. Dambka ukrywał się razem z matką często zmieniając miejsce pobytu. Rodziny kasubskie z narazieniem własnego życia udróżniały Wam pomoc. Za tę pomoc robiliśmy tymi prosto śmiertelne niebezpieczeństwo - ze strony Gestapo była za to większa kara niż za samą przynależność do „Gryfa”. Jadłeś Nasz Kasubski Chleb, a teraz zdradziłeś Kasubki i własnego Ojca! Swoją osobą uwiarygadniając fałszywą historię „Gryfa”, powiązanym z Gestapo Aleksandrem Arendtem i Janem Szalewskim.

Jak wiecie Józef Narek w czasie wojny z narazieniem własnego życia wziął Nasz Kasubski Chleb dla żołnierzy „Gryfa Pomorskiego”, do Ławos Mirachowskich, do Matecznika „Gryfa”, m.in. do miejscowości Bądz i Bór. Tam również przebywał Twój Ojciec. Natomiast jego (J. Narek) ojciec za dostaw-

ora nie tego chleba dla partyzantów „Gryfa” został zamordowany w Sianowie 16 lipca 1941 r., ponieważ miał pomóc żołnierzom „Gryfa”. Do Symbarku chleba nie wozili, bo w tej niemieckiej wsi polskojęzyczna grupa Gestapo mordowała partyzantów „Gryfa” - kamurskich Bohaterów.

W dniu 24/25 maja 1944 r. w Symbarku mówiąca po polsku grupa Gestapo na czele z Janem Szaleńskim zamordowała strażem w tył głowy dwudziem żołnierzom „Gryfa” (zobacz opis tego wydarzenia w ośrodku „Kierunki” Nr 20/1039 z dn. 16 maja 1976 r. w artykule pt. „Gryf Pomorski w akcji”). Zamordowano tam najbliższych współpracowników por. Józefa Dambka, dowódcy „Gryfa Pomorskiego”, w tym dwóch założycieli „Gryfa Kamurskiego”: Jana Gierszewskiego i Bronisława Branka. Obecnie fałszywe historii „Gryfa” z Symbarka, obroncy Aleksandra Arendta i Jana Szaleńskiego nie uznają ich bohaterstwu żołnierzami „Gryfa”, lecz „zakładnikami Symbarku”. Teraz Ty, syn Józefa Dambka uwiadgadmasz te kłamstwa podając np: własną pieczęć z matryką głosi, że Kamursko-Kocięskie Słownictwo (...) znajduje się w Symbarku przy ulicy „Zakładników Symbarku”. To kłamka! Aby rodzina Dambka siodziła „Gryfowi”!

Kamurscy Bohaterowie - rodzina Bigusów z

Przyrowie w czasie wojny dawata schronienie
Twojemu Ojcu. U nich był jego sztab. Zbudowali
dla niego specjalne pomieszczenie, ochraniając go
z uwagą przed utratą własnego życia. Józef Bigus
zapłacił za to własnym życiem - został pojmany
przez polskojęzyczną grupę Gestapo i zginął.

Bigusowie po 1945. nadal byli prześladowani,
przez tych samych oprawców! Z inicjatywy Zespołu
ds. Upamiętniania Etosu Tow. „Gryf Pomorski” utwo-
rzyli oni Józef Pamięci pow. Józefa Dąbka. Utworzyli
ją za własne pieniądze, aby głosić prawdę i kulturo-
wać pamięć o Twoim Ojcu. Ty, jako syn pow. Józefa
Dąbka zradziłeś własnego ojca. Zabrałeś z Józef
Pamięci wszystkie do pisania i przekazałeś ją do
Szymbarka, do fałszywej historii „Gryfa”, której
jedną świecą, że Aleksander Arndt był dowódcą
„Gryfa” (A. Gosińowski, B. Onyaszowski, K. Komonowski,
K. Steyer, J. Borynkowski, E. Zawadzka, Z. Sikorski).

Najbliżsi współpracownicy Twojego Ojca zostali za-
mordowani 24/25 maja 1944. w Szymbarku. Według
niechętnych kłamstw tych fałszywych nie byli zator-
nielami, żołnierzami „Gryfa”, lecz „zakładnikami
symbarkskimi”. Morderca tych dziesięciu kasubskich
Bohaterów, członek polskojęzycznej grupy Gestapo, Jan
Szalewski w oświadczeniu „Kierunki” Nr. 20/1039 z dn.
16 maja 1976. w art. „Gryf Pomorski w akcji” pisał:
„Tym dziesięciu odorytano na placu pod wsi

[Signature]

Wyrok śmierci za działalność narutowką. Wyrok wykonano [...]"

Pracownicy z Szymbarka jeszcze dzisiaj, tak jak za czasów UB, odwołują się do faktu, że byli kaszubskimi Bohaterami, ratownikami "Gryfa kaszubskiego". Nazywają ich pogawłdnie "zakładnikami szymbarskimi", a Ty, syn Dawida, który jest Nasz kaszubski Ogień jestes przy nich, przy swoich rzeczach: Aleksander Arendt i Jan Kambowski. W dniu 12.12.2000r. sam pisałeś: "4 marca 1944r. przebywałem akurat u Klukowej tacie u gospodarzy zwanów na wybudowaniu. Tam u mojej prośbie dostaliśmy wiadomości przez kuriera "Gryfa", że nastąpiła zbrodnia Piasełki w Sikorynie i został tam dokonany zamach na życie mojego ojca, por. Józefa Dawida. Ten kurier powiadomił nas, że ojciec został zamordowany między godziną 19⁰⁰ a 20⁰⁰ w Sikorynie."

Dowiedziałem się o tym od rybaka Tempkiego, który posiada obywatelstwo amerykańskie, że Jan Kambowski i Aleksander Arendt zaplanowali również na nas obławę, ale my na szczęście uciekaliśmy już dawno w inne miejsce swojego ukrywania się. Do końca okupacji zarówno moja matka z bratem jak i ja, zmierzaliśmy do ciągłego ukrywania się i przebywania w różnych miejscach."

Ja, Franciszek Okun mam moralne prawo

o tym pisać, bo przed laty jako pierwszy wystąpiłem z inicjatywą upamiętnienia Twego Ojca poprzez nadanie Szkole Podstawowej w Leżniowie imienia por. Józefa Dąbka. Ufundowaliśmy również tablicę pamiątkową i sfinansowaliśmy szkołę. Spotkała mnie za to kara w postaci ostracyzmu wobec mojej osoby i w krótkim czasie zostałem odsunięty z Związkiem Kasubsko-Pomorskim, którego współzałożycielem i pierwszym prezesem (1956-1959), jak się okazało, z nadaniem UB, był Aleksander Arent!

Obecnie Ty, jako Prezes Pomorskiej (sam nie mając pomoru) Kasubsko-Kociewskiego Stowarzyszenia im. TOW „Gryf Pomorski” (stowarzyszenie dokumentów sądownych) wraz ze swoimi towarzyszami - zdrajcami z zarządztwa tego nielegalnego stowarzyszenia (Roman Dąbek, Piotr Renke, Jacek Glowacz, Krystian Kaszubak, Grzegorz Zwara, Zbigniew Michalski, Ryszard Świt, Grażyna Jaworska) dokonaliście zamachu na wartości najwyższe, na rodzinę i wieloletnie dzieci...! Twój Ojciec por. Józef Dąbek wierzył w wartości zawarty w Deklaracji Ideowej TOW „Gryf Pomorski”, której był twórcą, gdzie sobie Ojczyźnie i Rodzinie znalazły szanowne miejsce, oddał w obronie tych najwyższych wartości życie. Ty zaś z chciwością i przewośnią na dobra materialne, bez skrępowań i wstydu doprosz i kradzież wszelkie wartości, włącznie z pamięcią o Twoim Ojcu!

Franciszek Okun